

KS. KAZIMIERZ MATWIEJUK

Siedlce

## CELEBRACJA LITURGICZNA PRZYMIERZA BOGA Z LUDŹMI

Liturgia jest jednocześnie uświęceniem i kultem. W liturgii Chrystus nieustannie wykonuje swój kapłański urząd. „W niej przez znaki widzialne wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia, uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7). Liturgia jest zatem żywą obecnością i działalnością Chrystusa, który w Kościele i przez Kościół, przez sakramentalne znaki i słowa, spełnia swoją misję uświęcania człowieka i zarazem oddaje cześć Bogu Ojcu.

Kamieniem węgielnym liturgii jest fakt, że Bóg, który jest Miłością, od stworzenia człowieka poprzez współczesność aż do końca świata, wychodzi ku człowiekowi z propozycją zbawienia; wolą Bożą jest nasze zbawienie (por. 1 Tes 4, 3). Historia tych kontaktów układa się w historię zbawienia. Jej ukoronowaniem jest Jezus Chrystus, bowiem „niegdyś Bóg przemawiał do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych czasach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1).

Boży plan zbawienia człowieka i świata został przygotowany przez Stare Przymierze, zawarte i wielokrotnie pogłębiane z Narodem Wybranym. Dopełnił się zaś przez paschalne misterium błogosławionej męki, śmierci, zmartwychwstania i chwalebego wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa (KL 5).

Liturgia hebrajska jest celebracją Przymierza Jahwe z Narodem Wybranym<sup>1</sup> Przybliżymy niektóre formy celebracji tego Przymierza. Tu swe korze-

---

<sup>1</sup> L. B o u y e r. *Od liturgii żydowskiej do liturgii chrześcijańskiej*. W: *Eucharystia*. Red. wyd. polskiego S. Stancel. Poznań–Warszawa 1986 s. 127-139.

nie ma liturgia Chrystusowego Kościoła. Jest ona kontynuacją zbawczej obecności Boga w Ludzie Bożym Nowego Przymierza<sup>2</sup>

## I. LITURGIA W STARYM PRZYMIERZU

W historii zbawienia realizowanej w Starym Przymierzu Bóg podejmował rozliczne kontakty z człowiekiem, aby obdarzyć go zbawieniem. Wielokrotnie i na różne sposoby okazywał mu swoją łaskawość i udzielał błogosławieństwa (por. Hbr 1,1). Szczególnym elementem zbawczego działania Boga były kolejne przymierza zawierane z poszczególnymi ludźmi: Adamem, Noem, Abrahamem<sup>3</sup> oraz przymierze synajskie – z całym Izraelem.

Przymierze synajskie kształtowało religijne i społeczne oblicze Narodu Wybranego. Pan Bóg wówczas powiedział: „Oto Ja zawieram przymierze wobec całego ludu twego i uczynię cuda, jakich nie było na całej ziemi i u żadnych narodów, i ujrzy cały lud, wśród którego przebywasz, że dzieła Pana, które Ja uczynię z tobą, są straszne. Przestrzegaj tego, co Ja dzisiaj tobie rozkazuję, a Ja wypędzę przed tobą narody [...]” (Wj 34, 10). Jednocześnie Bóg zażądał od Izraelitów, by odtąd nie plamili się bałwochwalstwem, ponieważ On jest Bogiem zazdrosnym. Podał też ludowi dekalog, w którym zawarł swoją wolę. Określił także zasady sprawowania kultu. Dał jeszcze inne nakazy, dotyczące różnych dziedzin życia ludzkiego, które winien respektować partner zawartego przymierza. „Jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością [...], królestwem kapłanów, ludem świętym” (Wj 19, 5). Gdy Mojżesz przekazał wolę starszym ludu, wówczas wszyscy jednogłośnie oświadczyli: „Uczynimy wszystko, co Bóg nakazał” (Wj 19, 8).

W przymierzu synajskim inicjatywa wychodzi od Boga. Lud ją przyjmuje, zobowiązując się do przestrzegania określonych przez Niego warunków. Przymierze jest prawdziwie łaską Bożą. Bóg pragnie obdarzyć Izrael swoim bło-

<sup>2</sup> J. S t e f a ń s k i. *Liturgia dla każdego*. Gniezno 1995 s. 18.

<sup>3</sup> Abraham jest praojcem judaizmu. Pochodził z miasta Ur (Ur Kasdim) w Mezopotamii. Opuścił swój kraj i wędrując wzdłuż rzeki Eufrat doszedł do miasta Haran w Azji Środkowej. Stamtąd, zgodnie z wolą Boga, zaszedł do krainy Kanaan, położonej między Morzem Śródziemnym a rzeką Jordan i Morzem Martwym. Działo się to około 38 wieków temu. Od niego pochodzi nazwa Hebrajczyk. Miano „Iwri („Hebrajczyk”) nadane Abrahamowi oznacza przybysza „z tamtej strony”, tj. zza Jordanu. Zob. M. Ch. P o r a j e r. *U źródeł – Dekalog i Tora, Kalendarz żydowski – almanach* 1991-1992. Warszawa 1990 s. 40.

gosławieństwem. Odpowiedź ludu zaowocuje gotowością trwania w przymierzu z Bogiem, usiłowaniem dochowania Mu wierności, wprost przymuszaniem się do posłuszeństwa Jego woli. Okazało się jednak, że ten Naród przymierza nie osiągnął pełnej wierności. Często bowiem zapominał o swoich zobowiązaniach wobec Jahwe.

O aktualności i zobowiązującej mocy postanowień przymierza synajskiego przypominała Narodowi Wybranemu liturgia, sprawowana w świątyni, synagodze i domu, oraz celebracje świąt. Raz na siedem lat „w czasie Świąta Namiotów, gdy cały Izrael się zgromadzi, by oglądać oblicze Pana, Boga twego, na miejscu, które On sobie obierze, należy czytać to Prawo do uszu całego Izraela” (Pwt 31, 11). Czytaniu Prawa towarzyszyło wspomnianie dzieł, które Bóg uczynił swemu ludowi. W takim klimacie Izraelici łatwiej potrafili dostrzec swoją winę wynikającą z zaniedbań wobec ciągle obowiązującego przymierza. To z kolei prowadziło ich do wyznawania swoich grzechów i błagania Boga o przebaczenie. Czytanie Prawa mobilizowało także do ponawiania gotowości wypełniania podjętych pod Synajem zobowiązań. Na zakończenie tej liturgicznej celebracji Bożego Prawa zebrany lud składał Bogu ofiarę przebłagalną, a uczestnicy liturgii odnowienia przymierza spożywali posiłek sakralny, który stanowiła część ofiary złożonej Bogu przymierza.

Podczas czynności liturgicznych Izraelici przeżywali zawsze na nowo swoje przymierze z Jahwe. Dzięki bowiem liturgicznej anamnezie nie tylko aktualizowała się historia zbawienia, ale też rodziła się i pogłębiała wiara ludu. Liturgiczne uobecnienie wielkich dzieł Boga rodziło nadzieję na lepszą przyszłość całego ludu, ponieważ Pan jest zawsze wierny swoim zobowiązaniom, nawet wtedy, gdy człowiek, partner przymierza, je łamie.

Naród Wybrany żył świadomością, że Bóg czyni go królestwem kapłanów i ludem świętym (Wj 19, 5). Mimo to był przeniknięty uczuciem strachu. Dlatego Izraelici żądają od Mojżesza: „Niech Bóg nie przemawia do nas, abyśmy nie pomarli. Ty mów do nas” (Wj 20, 19). Odtąd Mojżesz stał się pośrednikiem między Bogiem a ludem.

Po zawarciu przymierza u podnóża góry Synaj relacje Boga ze swoim ludem wzbogaciły się o wymiar instytucjonalny. Odtąd znakiem obecności Boga (*szekina*) wśród ludu stał się przybytek. „Niech uczynią Mi przybytek święty, abym mógł zamieszkać pośród was” (Wj 25, 8). Bóg chciał, aby w tym przybytku została złożona arka, w której odtąd będzie przechowywane świadectwo zawartego przymierza, prawo dwóch tablic. Arka stanie się miejscem przebywania Boga. „Tam będę się spotykał z tobą i sponad przebłagalni i spośród Cherubów, które są ponad Arką, będę z tobą rozmawiał o wszystkich nakazach, które dam za twoim pośrednictwem Izraelitom” (Wj 25, 22).

Obecność Inicjatora przymierza sprawiała Izraelitom wielką radość, gdyż ich wysiłek wypełniania zobowiązań, wynikających z przymierza, był ubogaczony Bożym błogosławieństwem i stawał się działaniem skutecznym.

Stare Przymierze nigdy nie zostało odwołane. Jego trwałość sprawia, że ciągle trwa zbawczy dialog Boga z ludźmi, ponieważ wszelkie łaski i wezwania Boże są nieodwołalne i są ukierunkowane na pełnię, która dokonała się we wcielonym Synu Bożym, Inicjatorze Nowego Przymierza, tym razem zawartego z całą ludzkością. Właśnie „w Chrystusie Stare Przymierze rozświecła się pełnym blaskiem chwała Boga, w Nim odsłania swój pełny sens; bez Niego właściwa chwała Boga pozostaje nadal ukryta. Doświadczenie Mojżesza, który bez zasłony staje w przybytku „przed obliczem Pana” (Wj 34, 34), staje się w Chrystusie udziałem całego ludu”<sup>4</sup>

### 1. LITURGIA ŚWIĄTYNNA

Celebracja przymierza dokonywała się przede wszystkim w ramach liturgii świątynnej. Tradycja biblijna mówi o tym, że patriarchowie zakładali sanktuaria. Budowali Bogu ołtarze w miejscach Jego ukazania się. W Ziemi Kanaan pierwszy ołtarz dla Jahwe wznosił Abraham w pobliżu Sychem. „Abram przeszedł przez ten kraj aż do pewnej miejscowości koło Sychem, do dębu More. [...] Pan, ukazawszy się Abramowi, rzekł: «Twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię». Abram zbudował tam ołtarz dla Pana, który mu się ukazał” (Rdz 12, 6-7).

Nie wiadomo, gdzie i jak modlili się Hebrajczycy podczas pobytu w niewoli egipskiej. Wiadomo natomiast, że na pustyni, podczas Wielkiego Przejścia z Egiptu do Ziemi Obiecanej, ich sanktuarium był Namiot Spotkania. Jahwe spotykał się w nim z Mojżeszem twarzą w twarz (Wj 33, 11). Symbolem obecności Boga był obłok, który okrywał namiot. Natomiast wśród przedmiotów znajdujących się w namiocie szczególne znaczenie miała arka. W niej złożono tablice przykazań, na jej wierzchu zaś znajdowała się przeblągalnia w postaci złotej płyty, która była znakiem obecności Tego, Który Jest, i miejscem spotkań Jahwe z Mojżeszem. Mojżesz był przekonany, że to właśnie stąd Bóg przemawiał do niego (Wj 25, 17).

---

<sup>4</sup> J a n P a w e ł II. *Przemówienie do przedstawicieli gminy żydowskiej w Moguncji*. W: *Jan Paweł II w Kraju Reformacji. Homilie i Przemówienia*. Oprac. A. Podsiad. Warszawa 1984 s. 137-140; A. J a n k o w s k i. *Biblijna teologia przymierza*. Katowice 1985; H. M u s z y ń s k i. *Trwałość pierwszego przymierza*. „Ateneum Kapłańskie” 82:1990 s. 173.

Po zdobyciu Ziemi Kanaan Arka była przenoszona z miejsca na miejsce. Plemiona izraelskie zaś, choć złączone świadomością wspólnego pochodzenia i wiary w jedyne Boga, żyją niezależnie od siebie, osiadając tam, gdzie było możliwe, zazwyczaj w górach, pośród ludów kananejskich. Każde plemię miało własne sanktuarium, które znajdowało się niejednokrotnie blisko sanktuarium kananejskiego. I tak Gilgal, między Jordanem a Jerychem, to święte miejsce pokolenia Beniamina, z którego narodził się Saul. Plemię Efraima, osiadłe w centralnych górach, miało trzy sanktuaria leżące wzdłuż osi północ-południe o dość różnorodnym przeznaczeniu: Sychem, Szilo, gdzie była przechowywana Arka Przymierza, i Betel. Plemię Dana, zajmujące północny kraniec Izraela, miało sanktuarium w Dan. Na południu zaś było sanktuarium Beer-Szeba.

Gdy Dawid pokonał Saula i wyzwolił całe terytorium Izraela oraz zjednoczył pokolenia, zdobytą Jerozolimę, która nie należała do żadnego z nich, zapragnął uczynić ją stolicą wszystkich pokoleń. Najpierw sprowadził z Szilo do Jerozolimy Arkę Przymierza. Uczynił to podczas wielkiego i radosnego święta (2 Sm 6, 5, 14, 17). Jego syn, Salomon, w 960 r. wybudował w Mieście Pokoju wspaniałą świątynię. Wówczas to „kapłani wprowadzili Arkę Przymierza Pańskiego na jej miejsce do sanktuarium świątyni, to jest do Miejsca Najświętszego, pod skrzydła Cherubów, a Cheruby miały tak rozpostarte skrzydła nad miejscem Arki, że okrywały Arkę i jej drażki z wierzchu. [...] W Arce zaś nie było nic oprócz dwóch tablic (tablic Przymierza), które Mojżesz tam złożył pod Horebem, gdy Pan zawarł przymierze z Izraelitami w czasie ich wyjścia z Egiptu” (2 Krn 5, 7-10).

Za czasów Chrystusa świątynia jerozolimska<sup>5</sup> była wielką budowlą, liczącą w obwodzie około 1500 m. Cała świątynia składała się z dwu części, obszernego dziedzińca i właściwego sanktuarium. Na dziedzińcu przeznaczonym dla kapłanów, przed sanktuarium, znajdował się okazały ołtarz ofiarny,

---

<sup>5</sup> X. L é o n-D u f o u r. *Świątynia*. W: *Słownik Nowego Testamentu*. Wyd. 2. Tł. K. Romaniuk. Poznań 1975 s. 610-611. Świątynia w Jerozolimie dzieliła dramatyczny los Ludu Przymierza. Była kilkakrotnie niszczone. W 586 r. przed Chr. zniszczył ją Nabuchodonozor, król Babilonu. Król perski – Cyrus Wielki, zwycięzca Babilonu – w 538 r. zezwolił na rekonstrukcję świątyni jerozolimskiej, która została poświęcona w 515 r. w czasie uroczystości paschalnych. Była to druga świątynia jerozolimska, która stała się jedynym sanktuarium w Izraelu. Rozbudowana za Heroda, ostatecznie jednak została zburzona przez Tytusa w 70 r. po Chr. – podczas powstania Żydów przeciw Rzymowi – i już nigdy nie została odbudowana. Świątynia jerozolimska, rozbudowana i upiększona przez Heroda w latach 20-19 r. przed Chr., miała puste pomieszczenie Święte Świętych, gdyż Arka Przymierza zaginęła prawdopodobnie w 586 r. przed Chr. podczas pierwszego zburzenia świątyni.

zwany ołtarzem całopalenia, i basen do obmyć rytualnych<sup>6</sup> Przy wejściu do sanktuarium były umieszczone dwie kolumny, zaraz za nimi przedsionek prowadzący do pomieszczenia, zwanego Święte, i pomieszczenia nazwanego Święte Świętych. Te pomieszczenia były oddzielone od siebie podwójną zasłoną, którą mógł przekraczać tylko arcykapłan i to tylko raz w roku, w Dniu Pojednania (*Jom Kippur*). Wtedy brał ze sobą krew kozłów i cielców, kropił nią to pomieszczenie i wówczas wymawiał imię Najświętszego, Jahwe.

W Miejscu Świętym znajdował się ołtarz kadzielny, stół z chlebami pokładnymi od wszystkich pokoleń izraelskich i złoty świecznik z ofiarnymi lampami oliwnymi. Świątynia była sercem życia religijnego Izraela. Każdego dnia składano w niej ofiary całopalenia i ofiary kadzenia. Tu każdego dnia, o określonych godzinach, modlono się, a trzy razy w roku albo przynajmniej raz, na święto Paschy, wszyscy Izraelici, nawet z najodleglejszych zakątków kraju, pielgrzymowali do świątyni. W świątyni był składany w ofierze baranek paschalny, spożywany potem w domach.

Głównym aktem kultu świątynnego były ofiary. Wyrażały one wewnętrzne usposobienie człowieka, który pragnął Boga wielbić, dziękować za Jego łaskawość, prosić o błogosławieństwo i przepraszać za grzechy. W świątyni składano różne ofiary<sup>7</sup> Były to ofiary ze zwierząt. Spalano je całkowicie w ofiarach całopalnych (*olah*), na ołtarzu całopaleń znajdującym się na dziedzińcu świątynnym, bądź tylko częściowo – jak to czyniono przy ofiarach wspólnotowych, biesiadnych (*zebah*), gdzie część otrzymywał Jahwe, a resztę spożywali uczestnicy tego obrzędu. Były to ofiary krwawe.

Składano w świątyni też ofiary bezkrwawe. Były nimi tzw. ofiary pokarmowe (*minhah*). Najczęściej stanowiły je mąka, oliwa, placki i chleb<sup>8</sup> Skuteczność ofiar była uzależniona od wewnętrznego usposobienia uczestników obrzędów ofiarnych. Bez usposobienia wiary w Boga i miłości do Niego składanie ofiar stawało się bezdusznym kultem, rytualizmem.

Ofiary składane w klimacie wiary były środkiem podtrzymywania bądź odnawiania przymierza Narodu Wybranego z Bogiem. Pobudzały lud do wierności. O tę wierność upominał się Bóg przez proroków. „Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń” (Oz 6, 4-6). Do służby Bożej w świątyni byli przeznaczeni arcykapłan, kapłani i lewici.

<sup>6</sup> Z. M o n i k a. *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 22:1969 s. 199-206.

<sup>7</sup> S. Ł a c h. *Rozwój ofiar w religii starotestamentowej*. Poznań 1970.

<sup>8</sup> S. W y p y c h. *Niektóre tematy teologiczne Pięcioksięgu*. W: *Wstęp do Starego Testamentu*. Red. L. Stachowiak. Poznań 1990 s. 169.

Liturgia hebrajska, polegająca przede wszystkim na składaniu Bogu ofiar, koncentrowała się przy świątyni. Ale Izraelici celebrowali przymierze z Bogiem także w synagogach i w domach.

## 2. LITURGIA SYNAGOGALNA

Synagoga była domem modlitwy (*beit tefila*) oraz czytania i rozważania słowa Bożego, czyli studiów religijnych (*beit midrasz*)<sup>9</sup> Czasem była to okazała budowla z witrażami w oknach, kiedy indziej był to zwykły dom przeznaczony na modlitewne spotkania. Najważniejszą część synagogi, zwaną niekiedy miejscem świętym, stanowiła część oddzielona od reszty nawy zasłoną, gdzie znajdowała się szafa (*aron haggodesz*) ze zwojami Biblii. Tabernakulum świętej Księgi było przykryte ozdobną zasłoną (*parochet*). Święte zwoje zawierały Torę, czyli Prawo Mojżeszowe. Obok Tory przechowywano tam również księgi prorockie, Sefarim. Święte zwoje były owinięte w lniane płótno oraz zabezpieczone skórzonym futerałem. Przed świętą szafą płonęła lampa oliwna, symbol Bożego słowa, które jest światłem na drodze życia. Na podwyższeniu, zwanym bimą, stał pulpit do czytania, przeznaczony dla przełożonego synagogi oraz dla lektora.

Uroczyste nabożeństwa synagogalne celebrowano w każdy szabat, ale odbywały się one także w inne dni świąteczne oraz dni postu. Niezależnie od tych uroczystych zebrań wspólnoty synagoga była otwarta trzy razy dziennie i każdy mógł w tym czasie przyjść na modlitwę. Nabożeństwo synagogalne miało charakter liturgii słowa Bożego. Przy lekturze świętej Księgi z wdzięcznością wspominano dzieła Boże tu opisane, które Jahwe uczynił dla swego ludu. Wspominano więc dzieło stworzenia i opatrnościową troskę Stwórcy o wszelkie byty stworzone, zwłaszcza człowieka. Nade wszystko jednak przypominano historyczne, zbawcze interwencje Boga wobec narodu izraelskiego, poczynając od wezwania Abrahama na ojca tego narodu, poprzez Wielkie Wyjście z Egiptu aż do obecnych czasów, gdy Naród Wybrany osiągnął Ziemię Obiecaną. To wspomnianie przeżywano w klimacie wdzięczności oraz błogosławienia Boga nie tylko za dawne, ale i wciąż dziejące się Jego dobrodziejstwa.

---

<sup>9</sup> L é o n-D u f o u r, jw. s. 592-593; A. U n t e r m a n. *Żydzi. Wiara i życie*. Łódź 1989 s. 238-240; P o r a j e r, jw. s. 75-76.

Dla prawnej „ważności” zgromadzenia wymagana była – jako minimalna – liczba 10 mężczyzn<sup>10</sup> W dniu szabatu ranne nabożeństwo w synagodze prowadziło siedmiu mężczyzn. Byli to lektorzy, którzy czytali fragmenty Tory: pierwszy i ostatni odmawiali błogosławieństwa<sup>11</sup> Nabożeństwo słowa Bożego rozpoczynał przełożony synagogi, któremu pomagał kantor, zwany *chazanem*. Troszczył się on porządek całego nabożeństwa i w razie potrzeby korygował błędy lektora. Na znak przełożonego pierwszy z lektorów stawał przy pulpicie przed świętą szafą i przewodniczył modlitwom. Rozpoczynał wezwaniem: „Wychwalajcie Pana, bo jest dobry i godzien wszelkiej chwały” Zebrani odpowiadali chórem: „Niech będzie pochwalony Pan, zawsze godzien wszelkiej chwały” Teraz wszyscy zebrani głośno wraz z przewodniczącym zgromadzenia liturgicznego recytowali codzienną modlitwę Izraelity *Szema Izrael*, wyrażającą prawdziwego ducha prawa przymierza, mianowicie miłość.

Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Pan jedyny. Będziesz miłował twego Boga, Pana, z całego swego serca, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich. Niech pozostaną w twoim sercu te słowa, które Ja ci nakazuję. Wpisz je twoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one będą ci ozdobą przed oczami. Wypiszesz je na odrzwiach swojego domu i na twoich bramach (Pwt 6, 4-9)<sup>12</sup>

Po tej modlitwie następowało 18 błogosławieństw (*berakoth*). Skierowane do Boga, były przeplatane prośbami. Jest to tzw. Wielka Modlitwa, *Tefillah*, którą zawsze odmawiano w postawie stojącej. Po uroczystych wspólnych modlitwach przełożony synagogi z pobożnością wyjmował ze świętej szafy Torę, a wyciągnąwszy ją z futerału i lnianego płótna, wręczał lektorowi. Tekst czytania był z góry wyznaczony na każdy dzień, tak aby w ciągu trzech lat można było przeczytać cały Pięcioksiąg Mojżesza. Czytanie Tory zawsze odbywało się po hebrajsku, ale natychmiast było tłumaczone na język aramejski, którym posługiwali się Izraelici. Przeczytaną perykopę mógł skomentować lektor. Takie wyjaśnienie Biblii nazywało się *midrasz*. Czasem do

<sup>10</sup> B. M o k r z y c k i. *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*. Warszawa 1983 s. 398.

<sup>11</sup> J. C h m i e l. *Żydowskie korzenie chrześcijańskiej liturgii*. „Ateneum Kapłańskie” 82:1990 t. 114 s. 56-57.

<sup>12</sup> P o r a j e r. *U źródeł – Dekalog i Tora* s. XIX. „Szema Izrael adonaj elehejnu adonaj echad: Weahawta et adonaj elohejcha bekol nafszecha, bekol meodecha: Wehaju hadwarim haeleh aszer anochi mecawcha hajom al lewawecha: Waszinantam lebanejcha wedibarta ban, besziwtecha bebejtecha, ublechtecha, baderech, uwszachwecha, uwkumecha; ukszartem leot al jadecha, wehaju letotafot bejn ejnejcha: uchtawtacm al mezuzot bejtcha uwszearejcha”



wyłoszenia homilii zapraszano innych członków wspólnoty lub gości, którzy odznaczali się głębszą znajomością słowa Bożego.

Po *midraszu* lektor czytał fragment z Proroków. Komentarz do ksiąg prorockich był wygłaszany po aramejsku przez mężczyznę, który ukończył 30 lat życia. Komentarze były wygłaszane na siedząco. Potem przewodniczący zgromadzenia odmawiał orację przygotowującą uczestników do przyjęcia błogosławieństwa aaronickiego, którego mógł udzielić jednak tylko kapłan, o ile był w synagodze. Mówił wówczas: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą. Niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6, 22-26). Przy opuszczaniu synagogi składano dary na rzecz ubogich we wspólnocie<sup>13</sup>

### 3. LITURGIA DOMOWA

Dom żydowski był i jest miejscem, w którym koncentruje się życie oraz rytuał religijny<sup>14</sup> Potwierdzeniem tego jest kultywowanie wielowiekowej tradycji umieszczania na drzwiach mieszkania żydowskiego rytualnego elementu w postaci mezuzy, czyli zwoju pergaminu z napisaną odręcznie modlitwą Szema. Izraelita przechodząc przez drzwi dotyka palcami mezuzy, wyrażając gotowość pełnienia woli Boga, a następnie podnosi je do ust, uświadamiając z wdzięcznością, że Pan jest z nim.

Wielkim wydarzeniem dla każdej rodziny są narodziny dziecka. Dla rodziny żydowskiej powodem do prawdziwej dumy i niekłamanej radości były narodziny syna, ponieważ chłopiec w gminie żydowskiej pełnił różne funkcje społeczne, ekonomiczne i religijne, niedostępne dla płci żeńskiej. Wyższość potomka męskiego jest wyraźnie ukazana już w rytuale towarzyszącym jego narodzinom, a zwłaszcza w obrzezaniu.

Po urodzeniu chłopca, w pierwszy wieczór piątkowy, rodzice urządzali uroczysty posiłek, zaś po tygodniu następowała ceremonia obrzezania. W przypadku narodzin pierworodnego świętowało się jeszcze dzień, w którym chłopiec kończył pierwszy miesiąc życia. Gdy na świat przychodzi dziewczynka, takiego świętowania nie ma.

Obrzezanie nowonarodzonego odbywało się ósmego dnia po urodzeniu, nawet jeśli był to szabat bądź inne święto<sup>15</sup> Dokonywał go zazwyczaj

---

<sup>13</sup> M o k r z y c k i, jw. s. 403.

<sup>14</sup> U n t e r m a n, jw. s. 240-250.

<sup>15</sup> Tamże s. 164-166. Autor szczegółowo opisuje ten obrzęd. Zob. G. von R a d. *Teologia Starego Testamentu*. Warszawa 1986 s. 313.

zawodowiec w tej specjalności, *mohel*. Innym koniecznym uczestnikiem tego obrzędu jest *sandak*, który w czasie zabiegu obrzezania trzymał dziecko na swoich kolanach. Rankiem w dniu obrzezania, po odmówieniu modlitw, kum (*kwater*) zanosił dziecko do pokoju lub do synagogi. Oczekujący rodzice i *mohel* witali je wersetami biblijnymi. Po odcięciu napletka specjalnym nożem do obrzezania (*chalef*) ojciec dziecka wypowiadał błogosławieństwo na cześć Boga, kończąc je słowami: „który rozkazałeś przyłączyć nowonarodzonego do Przymierza naszego ojca Abrahama” Teraz odmawiał modlitwy nad winem i błogosławieństwo mówiące o przymierzu Boga, które Najświętszy umieścił w ludzkim ciele. Po nim uczestnicy obrzędu wypijali wino, kilkoma kroplami zwilżając usta dziecka. Mohel zaś po raz pierwszy publicznie oznajmiał imię dziecka słowami: „Imię jego w Izraelu będzie X syn Y” Obrzęd kończył się ucztą.

Liturgia domowa niekiedy dopełniała się w synagodze – jak w przypadku obrzezania, które mogło być tam dokonane, albo była ukierunkowana na liturgię synagogałną. Taki charakter miał obrzęd inicjacji trzynastoletniego chłopca w dorosłe życie Izraelity i wprowadzenie go do wspólnoty synagogałnej. Był to obrzęd *Bar micwa*, Syn prawa<sup>16</sup> Sprawowano go w odświętnej przystrojonej synagodze, gdzie na środku ustawiano stół przykryty świąteczną narzutą, przy którym zebrali się mężczyźni wraz z ojcem nastolatka. Matka i inne kobiety związane z rodziną chłopca zajmowały miejsce za balustradą.

Obrzęd rozpoczynało uroczyste wniesienie Tory. Święty zwój kładziono na stoliku przed chłopcem, któremu przywiązano filakterie. Były to skórzane pudełeczka, do których włożono zwitki pergaminu z tekstem modlitwy Szema. Jedną filakterię umieszczono trzynastolatkowi na czole, by zawsze miał Boże Prawo przed oczami. Drugą zaś przytwierdzano taśmą skórzaną do lewego ramienia, bliżej serca, okręcając ramię siedmiokrotnie i jeszcze trzy razy owijając nią palec wskazujący lewej dłoni.

Następnie chłopiec otrzymywał specjalną chustę modlitewną, *tates*. Był to biały szal w czarne pasy zakończony frędzlami<sup>17</sup> Frędzle, nawiązując do Lb 15, 38-41, miały przypominać o przykazaniach Bożych. To Jahwe polecił Mojżeszowi: „Powiedz synom Izraela, niech sobie zrobią frędzle na krajach szat swoich [...]. A gdy na nie spojrzycie, przypomnicie sobie wszystkie

<sup>16</sup> U n t e r m a n, jw. s. 42-43, 174-175.

<sup>17</sup> K. S t r z e l e c k a. *Szalom*. Warszawa 1987 s. 45. Autorka była świadkiem tego obrzędu w Jerozolimie przy Murze Płaczu.

przykazania Jahwe [...], byście w ten sposób pamiętali pełniąc je, i tak byli świętymi wobec Boga swojego” Taśes odtąd będzie znakiem dialogu z Tym, Który Jest, a przygotowujący się do modlitwy będzie zbierał cztery rogi szala i całował je wszystkie razem.

Tak przygotowany młodzieniec brał ze stołu święty zwój i po rozwinięciu go czytał po hebrajsku fragment Tory, pomagając w czytaniu specjalną rączką, zwaną *jad*. Ten fragment Tory przygotowywał zaś pod okiem nauczyciela szkoły synagogałnej. Po przeczytaniu Tory, Syn Prawa składał zwój Biblii na stole, a zgromadzeni gromkimi okrzykami wielbili Boga, za Jego słowo, przeczytane przez *Bar micwa*. Mężczyźni odmawiali nad nim przepisane modlitwy i błogosławieństwa.

Od tego dnia młodzieniec przestawał być dzieckiem. Stawał się pełnoprawnym członkiem wspólnoty narodowej i brał na siebie słodki ciężar pełnienia Bożych przykazań. Odtąd będzie praktykował *micwot*, czyniąc dobro. Praktykując zaś życie uczciwe, stanie się „naśladowcą Boga” Miał teraz obowiązek odmawiania określonych tradycją religijną modlitw<sup>18</sup> oraz prawo do pełnego uczestnictwa w życiu wspólnoty i w liturgii synagogałnej”

## II. CELEBRACJA LITURGICZNA NOWEGO PRZYMIERZA

### 1. CHRYSZTUS WOBEC LITURGII STAREGO PRZYMIERZA

Jezus Chrystus z szacunkiem odnosił się do liturgii świątynnej. Nie potępił ofiar składanych w świątyni jerozolimskiej. Jednak stwierdził, że „niemożliwe jest, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy” (Hbr 10, 4). Te ofiary były wyrazem wiary i czci Boga i stanowiły figurę, zapowiedź najdoskonalszej ofiary, którą miał stać się wcielony Syn Boży, Jezus Chrystus. To On „przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy

---

<sup>18</sup> Syn prawa codziennie modli się przy zakładaniu filakterii na czoło: „Baruch atah adonaj elehejnu melech haolam, aszer kidszanu bemicwotaw, we ciwanu al micwat tefilin” („Bądź błogosławiony Panie, Boże nasz, który nas uświęciłeś swymi przykazaniami i nakazałeś nam przykazanie «tefilin»”). Natomiast owijając ramię wokół wskazującego palca lewej ręki mówi: „Weerasztich li leolam, weerasztich li becedek ubemiszpata, ubechesed, uberachamim: Weerasztich li beemunah wejadata et adonaj” („Poślubię cię sobie na wieki. Poślubię cię przez sprawiedliwość i prawo, przez łaskę i miłosierdzie. Poślubię cię przez wiarę i wtedy poznasz Pana”) – por. Oz 2, 21-22; P o r a j e r. *U źródeł – Dekalog i Tora* s. XIX. Na prośbę autora, tłumaczenia tekstów dokonał p. Leszek Piszewski ze Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Warszawie.

wieczne odkupienie” (Hbr 9, 12)<sup>19</sup> Dlatego liturgia Kościoła koncentruje się na sakramentalnym uobecnianiu Chrystusowej ofiary krzyżowej, która w świetle Jego chwalebного zmartwychwstania jest ofiarą zbawczą dla wszystkich ludzi. W wymiarze historycznym dokonała się ona raz na zawsze (Hbr 10, 10).

Chrystus uczestniczył w życiu religijnym wspólnoty synagogałnej. Pewnego dnia „przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę natrafił na miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana». Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»” (Łk 4, 16-21).

Najważniejszą spuścizną, którą chrześcijaństwo przejęło z liturgii judaistycznej celebrowanej w szabat w synagodze, jest lektura Pisma św. Lektura Biblii odbywała się w określonym cyklu czytań, trwającym trzy lata, i była integralnie złączona z homilią liturgiczną. Cykliczność czytań biblijnych w liturgii oraz głoszenie homilii to realizowane dziś w Kościele postanowienia i zachęty Vaticanum II. Synagogałną celebrację słowa Bożego sprawowało wiele osób. Byli to: przewodniczący zgromadzenia liturgicznego, lektorzy, kantorzy, kaznodzieja i inni uczestnicy. Konstytucja o liturgii świętej (nr 29) także te i jeszcze inne funkcje zalicza do prawdziwie liturgicznych.

Jezus został poddany obrzędowi obrzezania. „Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Matki” (Łk 2, 21). Bóg, w Jezusie, swoim odwiecznym Synu, który stał się człowiekiem, „zbawi [...] lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). W ten sposób w Jezusie Bóg wypełnia całą historię zbawienia dla dobra ludzi (KKK 430).

---

<sup>19</sup> J. S z l a g a. *Obrzędy Starego Przymierza według Hbr 9, 6-7.* „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29:1976 s. 279-284.

## 2. CELEBRACJA NOWEGO PRZYMIERZA W LITURGII

Bóg „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4) dlatego, gdy nadeszła pełnia czasu, „posłał swego Syna, Słowo wcielone, namaszczone Duchem Świętym, aby głosił Ewangelię ubogim i uzdrawiał skruszonych sercem, jako „lekarza ciał i dusz” oraz Pośrednika między Bogiem a ludźmi” (KL 5). W Chrystusie, który stał się ofiarą przebłagalną za grzechy ludzkości, dokonało się całkowite pojednanie ludzi z przebłaganym Bogiem i w ten sposób otrzymali oni możliwość najpełniejszego uwielbienia swego Stwórcy.

Chrystus, Odkupiciel człowieka, dokonał dzieła odkupienia ludzi i w sposób doskonały uwielbił swego Ojca głównie przez tajemnicę swojej Paschy, mękę i śmierć krzyżową, chwalebne zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, które było znakiem przyjęcia przez Ojca Jego dzieła dokonanego na ziemi (por. KKK 1067). Wydarzenia z Kalwarii i pierwszego dnia po szabacie są faktami, które w historii świata dokonały się jeden raz. Stały się znakiem Nowego Przymierza, zawartego przez Boga, w Jezusie Chrystusie, z całą ludzkością. A zasięg i zbawcza skuteczność tego przymierza objęły całą ludzkość wszystkich czasów.

Dla uobecniania „tu i teraz” Przymierza zawartego we krwi Zbawiciela, Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych (KL 7). Jest On obecny, gdy zbiera się Kościół, gdzie dwaj albo trzej lub tysiące gromadzą się w Jego imię (por. Mt 18, 20). Znakiem Jego zbawczej obecności jest słowo ewangeliczne. Z Jego woli zostało ono utrwalone na piśmie, w Biblii. Gdy w Kościele czyta się lub wyjaśnia Pismo św., wówczas Bóg sam przemawia. Chrystus jest też obecny w osobie kapłana, przewodniczącego liturgicznym czynnościom, zwłaszcza celebrującego Eucharystię, ponieważ „ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów” Mocą zbawczej łaski jest obecny w sakramentach świętych, zaś swoją osobą, osobą Syna Bożego w uwielbionej ludzkiej naturze, jako zmartwychwstały Pan, jest obecny pod postaciami eucharystycznymi chleba i wina. Jego obecność jest kontynuacją dzieła zbawienia.

Dziś Chrystus działa zbawczo przede wszystkim przez sakramenty św. Z Jego woli sakramenty są skutecznymi znakami łaski. Zatem nie tylko ją określają, ale i ją sprawiają. Przyjmujący znaki sakramentalne ma pewność, że w tym momencie dokonuje się chciana przez niego zbawcza ingerencja Chrystusa w jego życie. Celebracja misterium paschalnego dokonuje się również w sakramentaliach i w Liturgii Godzin.

W celebracji Chrystusowego Przymierza, które jest dziełem zbawienia, uczestniczy cały Kościół. Różni członkowie Ludu Bożego, który jest wspólnotą hierarchiczną, wykonują różne posługi liturgiczne. Szczególne miejsce w tej celebracji mają uczestnicy kapłaństwa służebnego<sup>20</sup>

Jak Ojciec posłał Chrystusa, tak i On posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci oraz przeniósł do Królestwa Ojca, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego (KL 6).

Pozostali uczestnicy liturgii sakramentalnej też spełniają funkcje liturgiczne. Są to między innymi funkcje ministrantów, lektorów, komentatorów, członków chóru, nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, zbierających ofiary „na tacę” i inne (KL 29). „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych” (KL 28).

Liturgia chrześcijańska uobecnia wydarzenia, które dokonały się dla zbawienia człowieka i świata. Przymierze Chrystusa z całą ludzkością, zawarte na krzyżu, w liturgii jest celebrowane, a nie powtarzane. Anamneza liturgiczna, dokonująca się w mocy Ducha Świętego aktualizuje jedyne Misterium Chrystusa (KKK 1104).

---

<sup>20</sup> Por. J a n P a w e ł II. *List do wszystkich Biskupów Kościoła o Tajemnicy i Kulcie Eucharystii*. Watykan 1980 nr 8, 12: „Kapłan sprawuje Najświętszą Ofiarę «in persona Christi» – to znaczy więcej niż w «imieniu» czy w «zastępstwie» Chrystusa. «In persona Christi» to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym Podmiotem i sprawcą tej swojej Ofiary – i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony” Kapłan jednak „nie może uważać siebie za «właściciela», który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako swoją własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny. Może to się czasem wydawać bardziej efektowne, może nawet bardziej odpowiadające subiektywnej pobożności, jednakże obiektywnie jest zawsze zdradą tej jedności, która się w tym Sakramencie jedności nade wszystko winna wyrażać”

\*

Kolebką chrześcijaństwa jest judaizm. Religia i kultura hebrajska stanowiły środowisko wzrastania Chrystusa, Odkupiciela człowieka. Pierwsi chrześcijanie pochodzili ze społeczności żydowskiej. Religia, a co za tym idzie również liturgia Chrystusa, bazowały na treściach Bożego Objawienia, dokonanego w Starym Przymierzu oraz respektowały tradycję liturgiczną ludu Starego Testamentu. Wyrazem tego było uczestniczenie Chrystusa i Jego wyznawców w czynnościach kultycznych, sprawowanych w świątyni, synagodze i w domu. Członkowie pierwszej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie brali udział w świątynnej oblacyjnej liturgii żydowskiej oraz w biblijnych nabożeństwach synagogałnych i anamnetycznej liturgii domowej.

Liturgia Nowego Przymierza nie jest jednak prostą kontynuacją liturgii starotestamentalnej. Chrystus wypełnił ją nową treścią. Sam stał się liturgiem własnej ofiary za zbawienie całego świata. Liturgia Kościoła jest Jego darem dla Ludu Bożego Nowego Przymierza. Jej celebracje obejmują sakramenty, sakramentalia i Liturgię Godzin. W różnych czynnościach liturgicznych jest celebrowane jedno Misterium Chrystusa.

## THE LITURGICAL CELEBRATION OF THE COVENANT BETWEEN GOD AND PEOPLE

### S u m m a r y

As well as a salvation activity of God and cultic activity of man, the Liturgy is in the service to the living God who persistently carries out His plan to save man. The Liturgy of the Old Covenant was built on the Sinai covenant. Yahweh God became the God of His people, and the Chosen People became the people of God. The people of the Old Covenant gained a consciousness that it was a sacerdotal people and has a right to participate in the cult of the Most Holy.

The Hebrew Liturgy celebrated the covenant reached at the foot of Sinai. It was carried out in offerings made in temples, in the celebration of the Word of God in synagogues and in the celebrations of home liturgy, where again, thanks to liturgical anamnesis, people experienced a saving God.

Christ also participate in the liturgical celebrations of the people of the Old Covenant. He introduced some of their elements into His own liturgy, yet He gave them a new character. He replaced numerous offerings of the Old Covenant for His only salvation

offering on the cross. He fulfilled the Scriptures and the Prophets which resounded during services in synagogues. He made the house of His believers a home Church.

The celebration of the New Covenant, which is a work of redemption, is carried out in the sacraments, sacramental and the Liturgy of the Hours. „The Christian Liturgy mentions not only the events which made our salvation, but it actualizes it and makes it present” (KKK 1104). Thanks to anamnesis, they are celebrated, and not only repeated. This is done by the power of the Holy Spirit who in the Liturgy actualizes one Mystery of christ.

*Translated by Jan Kłós*